

— KONKURS „CIVITAS CHRISTIANA” I „GOŚCIA” —

## BOHATEROWIE KATECHEZY

**Doceniemy katechetów, z którymi lekcje religii w szkole są na piątkę z plusem.**

Tylko do 31 stycznia uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, działających na terenie diecezji opolskiej, mogą zgłaszać swoich nauczycieli religii do plebiscytu „Bohater Katechezy”. Zgłoszenia, które powinny zawierać imię i nazwisko katechety, nazwę i adres szkoły, w której uczy, a także uzasadnienie, dlaczego zasługuje na tytuł „Bohatera Katechezy”, należy przesyłać na adres Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana (pl. Św. Sebastiana 3, 45-346 Opole lub opolski@civitaschristiana.pl).

Kapituła konkursu, złożona z przedstawicieli organizatorów plebiscytu i Wydziału Katechetycznego Kurii, dokona oceny

kandydatur między innymi pod względem osiągnięć i nieposzlakowanej opinii, oraz wybierze grono katechetów, które zakwalifikowane zostanie do etapu drugiego. Listę nazwisk opublikujemy w Gościu Opolskim 2 marca. Dzień później, 3 marca rozpocznie się głosowanie internetowe, które potrwa do 30 marca.

Laureat plebiscytu wraz z tytułem „Bohater Katechezy” otrzyma statuetkę oraz tablet. Patronat nad konkursem, organizowanym przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” i Gościa Opolskiego, objęli: biskup opolski Andrzej Czaja oraz Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Opolu.

a

Regulamin plebiscytu na stronie [opole.gosc.pl](http://opole.gosc.pl)



SIĘGAJĄC PO PSALTERZ

ks. Tomasz Horak

proboszcz parafii Nowy Świątów

## Światło budzące odwagę

W czytaniach trzykrotnie wraca motyw światła. Pośrodku okrzyk psalmisty: Pan moim światłem i zbawieniem moim! To wyznanie wiary i nadziei wszystkich, którzy doznają ucisku, są prześladowani, zmęczeni nieszczęściami. Lęk? Trwoga? To naturalna reakcja. Ale człowiekowi w Bożej obecności zanurzonemu jak w świetle, obcy jest lęk i trwoga. Boża obecność? Ona – jak światło – ogarnia wszystko. Szczególnym miejscem tej Obecności jest świątynia. Psalmista o tym wie – stąd druga strofa śpiewanego dziś psalmu. Niegdyś była to świątynia-namiot. Później dom cedrowy i kamienny – materialny znak świętej Obecności. Pielgrzymowali do niej wszyscy, którzy siły Bożego światła potrzebowali. Potrzebują wszyscy. Szczęśliwi ci, którzy wiedzą z Kogo jest światło. Szczęśliwi ci, którzy wiedzą, gdzie jego źródło. Wreszcie szczęśliwi ci, którzy zdają sobie sprawę, że Boże światło oświetlające nasz materialny świat jest tylko odbłaskiem światła wypełniającego krainę żyjących – tak psalmista nazywa rzeczywistość przez nas nazywaną niebem. Lęk? Trwoga? Przeciwnie. Światło wiary i nadziei budzi odwagę i męstwo.

Ps 27 (26) – TEKST NA S. 15 [3. NIEDZIELA ZW. A]

## SPOTKANIE W DOMU MATKI I DZIECKA

# Motki pomocy

WIĘŹNIARKI Z ZAKŁADU KARNEGO W OPOLU OD KILKUNASTU LAT ROBIĄ NA DRUTACH **CZAPKI CZY SWETERKI, KTÓRE TRAFIAJĄ DO POTRZEBUJĄCYCH.**

Ponad 15 lat temu, kiedy na prośbę ks. Tadeusza Słockiego, kapelana więziennego, odprawiałem Mszę św. w kaplicy zakładu karnego, opowiadałem też o Domu Matki i Dziecka. Wówczas panie zaproponowały, że chciałyby w jakiś sposób pomóc kobietom i dzieciom, które znalazły się w dramatycznej sytuacji życiowej – opowiada ks. Jerzy Dzierżanowski, dyrektor Diece-

zjalnej Fundacji Ochrony Życia, prowadzącej w Opolu-Grudziach Dom Matki i Dziecka.

Z rozmowy narodził się pomysł robienia na drutach różnych rzeczy i przekazywania ich osobom potrzebującym. Inicjatywa szybko się przyjęła i po dziś dzień jedne

**Czapeczki sprawiły dzieciom wielką frajdę**

więźniarki dziergają czapki, szaliki czy sweterki, inne wyszywają obrusy, a jeszcze inne robią okolicznościowe kartki.

Nawet początkowy problem, skąd brać potrzebne motki wełny, mulinę czy kordonki, szybko udało się rozwiązać. – Prosiłem parafian, u których głosiłem rekolekcje, by przynosili resztki wełny, które w domach leżą niewykorzystane. Mam pół tony zapasów – uśmiecha się ks. Dzierżanowski. I tak regularnie, gdy ks. Tadeusz Dola, obecny kapelan oddziału kobiecego przynosi mu nowe wyroby pań, bardzo szybko przekazuje je do osób, którym są potrzebne.

W czwartek, 16 stycznia, w Domu Matki i Dziecka gościło 5

więźniarek wraz z 2 wychowawczyniami. Spotkały się z 9 mieszkankami domu i dwunastką ich dzieci. Piękną chwilą był moment przekazania podarunków, kiedy na stół wyłożyły własnoręcznie wykonane czapeczki z uroczymi pompkami. Więźniarki przywiozły też cały karton małych pantofelków, które ks. Dzierżanowski rozda osobom, podejmującym duchową adopcję dziecka poczętego i modlitwę za Dom Matki i Dziecka.

– Również nasze mieszkanki przygotowały podarunki dla osadzonych – zaznacza ks. Dzierżanowski, zauważając, że warto łączyć oba środowiska, dając im możliwość rozmowy, wymiany doświadczeń.

ana

